L. 11. Kraków, dnia 10. listopada 1906. Rocznik XXVII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 69.437/906.

III.

Przedmioty znalezione.

W marcu, kwietniu i maju 1906 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art. 562. Widelec.
„ 563. Zegarek złoty damski.
„ 574. Notes.
„ 9143. 10 koron.
„ 575/9144. Torba ręczna, 1 kor. 28 h., 129 fenigów, rachunek, nożyczki i t. d.
„ 576/9145. Woreczek, 96 h. i kluczyk od zegarka.
„ 577. Pół banknota na 10 koron.
„ 578/9146. Pugilares, 1 kor. 30 h. i kluczyk.
„ 579. Dwie kartki zastawnicze tut. Kasy oszczędn.
„ 580. Serwetka.
„ 581. Scyzoryk.
„ 582. Torebka i trzy karty kolejowe wolnej jazdy.
„ 583/9147. Torebka i 8 h.
„ 584. Książeczka do nabożeństwa.
„ 585. Torba z chusteczką.
„ 586. Łyżeczka.
„ 587. Pugilares.
„ 588. Cwikier w etui.
„ 589. Zarękawek.
„ 9148. 20 koron.
„ 590. Kartka zastawnicza tut. Kasy oszczędności.
„ 591/9149. Pugilares i 1 kor. 35 h.
„ 592. Binokle z łańcuszkiem.
„ 593. Pugilares z taksą fiakierską.
„ 594. Torebka, pugilares, 80 kop., papierośnica z papierosami, flaszeczka z perfumami i t. d.
„ 595. Kapelusz damski i drążek żelazny.
„ 596/9150. Pugilares, 1 kor. 12 h. i 3 kluczyki.
„ 622. Kluczyk wertheimowski.
„ 624. Kapsla do osi wozu.
„ 625/11469. Pugilares, 4 kor. 30 h. i 2 kartki zastawnicze tut. Kasy oszczędności.
„ 626. Książka pod tytułem: „Bibliothek der Unterhaltung und des Wissens“.
„ 627. Torebka, list, flaszka wódki i t. d.
„ 628. Zarękawek futrzany.
„ 629. Notes.
„ 630/11470. Pugilares i 57 h.
Art. 631. Chusteczka na głowę.
„ 632/11471. Pugilares i 1 kor. 66 h.
„ 633. Cennik dorożkarski.
„ 634. Kartka zastawnicza tut. Kasy oszczędności.
„ 635. Pugilares.
„ 636. Pasek damski gumowy.
„ 637. Portmonetka.
„ 638. Pieczątka do lakowania.
„ 639. Pudełko z okularami, koronka i t. d.
„ 640. Klucz i korespondentka.
„ 641. Kartka zastawnicza tut. Kasy oszczędności.
„ 642/11472. Portmonetka i 101 h. oraz kwit.
„ 643. Klucz.
„ 644. 2 weksle na 500 i 59 rubli, kwit na 15 rubli itd.
„ 645. Bransoletka złota.
„ 646. 25 kg. owsa.
„ 647/11473. Pugilares, 1 kor. 41. h. i 10 fenigów.
„ 648. Książeczka wkładek Živnosteňskiej Banki Szymona Nowomiasta.
„ 649. Cwikier w etui.
„ 650. 2 plany i rachunki.
„ 651/11477. Pugilares, 61 h. i $^1/_2$ kopiejki.
„ 652. Kapelusz i laska.
„ 1022. 3 klucze.
„ 1023 2 torby i przybory tualetowe.
„ 1024/12004. Torebka, 46 kor. 90 h., kartka zastawnicza tut. Kasy oszcz., 3 kluczyki i rachunek.
„ 1025. Kartka zastawnicza tut. Kasy oszczędności.
„ 1026/12005. Pugilares i 1 kor. 10 h.
„ 1027. Zegarek srebrny damski ze srebrnym łańcuszkiem.
„ 1028. Scyzoryk w niklowej oprawie.
„ 1029. Torebka skórkowa z 2 różańcami.
„ 1030. Pierścionek złoty z 3 turkusami.
„ 1031. Lusterko.
„ 1032. Kapelusz damski.
„ 1033. Okulary.
„ 1034. Klucz.
„ 1035/12006. Pugilares i 2 kor. 84 h.
„ 1036. Papierośnica z papierosami.
„ 12007. 20 koron.
„ 1037/12008. Torebka z chusteczką, lusterkiem i 1 h.
„ 1038. Książeczka p. t. „Tablice logarytmów liczbowych“.
„ 1039. Papierośnica.
„ 1040. Zegarek.
„ 1041/12009. Pugilares, 12 h., kartka tomboli włosk., włoska marka poczt. i telegr. recepisy.

Art. 1042. Kapelusz czarny.
„ 1043. Parasolka czarna w paski.
„ 1044. 3 pary rękawiczek skórkowych.
„ 1045. Spinka srebrna z monety z Matką Boską.
„ 1046/12010. Pugilares i 10 kor. 33 h.
„ 1047. Stara marynarka.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1. Złoty zegarek damski z monogramem i brelokiem.
2. Pies rudy, biało nakrapiany.
3. Galar, przyrządy do czerpania piasku, 7 wiader, 8 drągów i powrozy.
4. Pies biały, czerwono nakrapiany.
5. Zegarek damski z 4 brelokami.
6. Pies.
7. Pies owczarski z łańcuchem.
8. Pies z marką Nr. 114/906.
9. Pies z obróżką i kłódką.
10. Pies duży biały z marką 739/906.
11. Zegarek srebrny damski.
12. Charcica biało znaczona.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby — o ile mogą dowieść swych praw własności — zgłosili się po odbiór rzeczy do biura III. Wydziału Magistratu w godzinach urzędowych, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś dalszych trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców, lub też będą sprzedane względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych.

Zarazem podaje się do wiadomości, że złożono w tutejszej Kasie miejskiej zakwestyonowane u osób podejrzanych:

Pod art. 567. Cwikier.
„ „ 10514. 10 koron.
„ „ 653. Trzy koszule, dwie chustki do nosa, jeden ręcznik i próbki sukna,
pudło z 4 paskami, 3 kołnierzykami i 2 kawałkami materyi.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 6. października 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 97.502/906.

III.

Przedmioty znalezione.

W czerwcu i lipcu 1906 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art. 603. Fartuch.
„ 1066/13545. Pugilares i 9 kor. 80 h.
„ 1067. 2 książeczki pocztowej Kasy oszcz. Jana Soi.
„ 1068. 4 kluczyki.
„ 1069. Koc na konia.
„ 1070. Parasolka.
„ 1072. Parasolka.
„ 1073. 5 kluczyków.
Art. 1074. Kluczyk wertheimowski.
„ 1075/13553. Portmonetka, różaniec, bilet kolejowy i 3 kor. 14 h.
„ 1076/13546. Torebka, pokwitowanie i 1 kor. 82 h.
„ 1077/13547. Pugilares i 8 kor. 04 h.
„ 1078. Budzik.
„ 1079. Obrączka złota ślubna.
„ 1080. 4 kluczyki.
„ 1081. Klucz.
„ 1083. Książka francuska.
„ 1084/13548. Pugilares, kartka z apteki Mik. i 10 kor. 02 h.
„ 1085/13549. Pugilares, torebka z łańcuszkiem i 2 kor. 98 h.
„ 1086. Książka do nabożeństwa
„ 1087. Binokle damskie.
„ 1088. Obroża z marką Nr. 243/906.
„ 1090. 3 kluczyki.
„ 1091. Modlitewnik p. t. „Bóg z Tobą“.
„ 1092. Torba skórzana, chusteczka do nosa, pudełko z pudrem, woreczek, 4 cwancygiery srebrne i szpilki.
„ 13550. 12 koron.
„ 1093. Zegarek niklowy z łańcuszkiem
„ 1094. Kawałek borty i 9 kawałków frendzli.
„ 1095. Karta zastawnicza Kasy oszcz. m. Krakowa.
„ 1096/13552. Pugilares, bilet do teatru i 14 h.
„ 13551. 1 kor. 20 h.
„ 1145/17307. Torebka ręczna, zegarek z łańcuszkiem, 2 ołówki i 41 h.
„ 1146. 3 nitki korali.
„ 1147. Bransoletka.
„ 1148/17295. Pugilares i 1 kor. 26 h.
„ 1149. Klucz.
„ 1150. Torebka, rękawiczki, chustka do nosa, różaniec, ołówek, bilet kolejowy i t. d.
„ 1151/17296. Woreczek, różaniec i 32 h.
„ 1152. Torebka i chusteczka do nosa.
„ 1153. 5 kluczy.
„ 1154. 12 kluczyków.
„ 17297. 16 koron.
„ 1155/17298. Pugilares, kubek z napisem „Karlsbad 1900“, medalik, pióra i 2 kor. 60 h.
„ 1156. Klucz kasowy.
„ 1157. Kawałek aksamitu.
„ 1158. Klucz.
„ 1159. Pierścionek z orłem polskim.
„ 1160. Książka pt. „Historya niem. soc. demokracyi“.
„ 1161. Marka pocztowa na 35 h.
„ 1162. Książka do modlenia się p. t. „Anioł Stróż“.
„ 1163/17299. Pugilares i 44 kor. 56 h.
„ 1164/17300. Pugilares, 74 kop., 3 gr., 10 h., złoty pierścionek z brylantami i szmaragdem, bilet kolejowy Granica-Kraków, kluczyk, scyzoryk i kwit na 3 ruble.
„ 1165. Karta zastawnicza Kasy oszcz. m. Krakowa.
„ 1166. Karta legitym. Franciszka Szczerbińskiego.
„ 1167. Czarny fartuch.
„ 1168. Krzyż wojskowy.
„ 1169/17301. Torebka z chusteczką do nosa, bransoletka i 2 h.
„ 1170. Torba, chusteczka i różaniec.
„ 17302. 1 kor. 04 h.

Art. 1171. 3 sznurki korali.
„ 1172. Surdut.
„ 1173/17303. 2 klucze i 1 kor. 92 h.
„ 1174. Blankiet wekslowy.
„ 1175. Peleryna.
„ 1176. Obraz Böcklina.
„ 1177. Książka pt. „Z dziedziny przyrody i przemysłu".
„ 1178. Zarzutka dziecięca i obrazek Matki Boskiej w ramkach.
„ 1179. Łańcuszek.
„ 17304. 1 korona.
„ 1180. 8 kluczyków.
„ 1181. Binokle i łańcuszek z brelokiem.
„ 1182. Pasek damski.
„ 1183. Zegarek srebrny z srebrną dewizką i wisiorkami.
„ 1184. Karta okrętowa.
„ 1185. 2 kapelusze damskie.
„ 1186. 6 kluczyków.
„ 1187/17305. Pugilares, 5 medalionów i 2 kor. 74 h.
„ 1188. Plecionka do wycierania obuwia.
„ 1189. Kartka zastawnicza Banku Miłosierdzia.
„ 1191/17306. Pugilares, 10 h. i kartka zastawnicza Kasy oszczęd. m. Krakowa.
„ 1192. Kapelusz.
„ 12695. 80 h. uzyskane ze sprzedaży znalezionych wędlin.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1. Szpilka złota z perłą.
2. Chart.
3. Pies legawy bez obroży.
4. Pugilares, 10 kor. 25 h
5. 11 kluczyków.
6. 1 blaszanka, 2 naczynia do wieszania i przykrywka do blaszanki.
7. Pugilares z małą kwotą.
8. Pies żółty duży.
9. Zegarek niklowy męski.
10. 6 kaczek.
11. Pies biały „Fox".
12. Pies biały „Fox".

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby — o ile mogą dowieść swych praw własności — zgłosili się po odbiór rzeczy do biura III. Wydziału Magistratu w godzinach urzędowych, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś dalszych trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców, lub też będą sprzedane względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych.

Zarazem podaje się do wiadomości, że złożono w tutejszej Kasie miejskiej zakwestyonowane u osób podejrzanych:

Pod art. 618. Chusteczka do nosa.
„ „ 1062. 10 marek w złocie.
„ „ 1097. Skrzynka krochmalu.
„ „ 1101. 3 pary damskich pończoch.
„ „ 1115. Koszyk i chustka wełniana.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 27. października 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 94.423/906.
V.

WEZWANIE

do popisowych, urodzonych w latach 1886, 1885 i 1884.

W myśl §§ 22. i 23. przepisów wykonawczych część I. do ustawy wojskowej z dnia 11 kwietnia 1889 r. L. 41 Dz. u. p., Magistrat stoł. król. miasta Krakowa wzywa wszystkich popisowych, którzy się urodzili w latach 1886, 1885 i 1884, tak przynależnych do miasta Krakowa, jak i obcych, stale w Krakowie przebywających, tudzież wszystkich tych, którzy wyszli z klas wieku popisowego, jednakże nie przekroczyli 36. roku życia i z jakiejkolwiek przyczyny nie uczynili jeszcze dotąd zadość obowiązkowi stawania do wojska, ażeby w czasie **od 1. do 30. listopada 1906 r.** zgłaszali się **w Wydziale V. Magistratu** (a nie w komisaryatach obwodowych) w dnie powszednie od godz 11. do 2. z południa celem zamieszczenia ich w spisie powołanych do poboru wojskowego na rok 1907.

Zgłaszać się należy osobiście, jednak w razie ważnej przeszkody wyręczyć w tem mogą popisowych rodzice, krewni, opiekunowie lub pełnomocnicy.

Popisowi, w r. 1886, 1885 i 1884 urodzeni, do gminy m. Krakowa nie przynależni, tutaj jednak przebywający, mają przy zgłoszeniu wykazać się metryką urodzenia, tudzież świadectwem przynależności, a gdyby sobie życzyli stawić się przed Komisyą poborową w Krakowie, winni w przeciągu miesiąca listopada b. r. wnieść o to podania, opatrzone marką stemplową na 1 koronę, za pośrednictwem tutejszego Magistratu do właściwego c. k. Starostwa (względnie Magistratu z własnym statutem).

Podania, wniesione po dniu 30. listopada b. r., nie będą uwzględnione.

Dla uzyskania tego pozwolenia trzeba atoli: *a)* złożyć dowód piastowania stałej posady; albo *b)* dołączyć świadectwo szkolne, iż popisowy uczęszcza do szkół publicznych, jako uczeń lub słuchacz zwyczajny; albo wreszcie *c)* udowodnić, iż bądźto dla braku funduszów, bądź też z powodu stosunku służbowego popisowy obcy nie może się wydalić z Krakowa.

Magistrat przypomina wkońcu popisowym, urodzonym w r. 1886, 1885 i 1884, którym na mocy §§ 31. i 32. ustawy wojskowej z dnia 11. kwietnia 1889 r., L. 41 Dz. u. p., jako kandytatom stanu duchownego lub jako kandytatom na nauczycieli szkół ludowych i nauczycielom przy tych zakładach służy prawo uwolnienia się od zwykłej czynnej służby wojskowej, aby odnośne prośby, zaopatrzone w przepisane dowody, jeżeli przynależą do gminy m. Krakowa, wnieśli do dziennika podawczego tutejszego Magistratu, jeżeli zaś przynależą do innych powiatów, aby wnieśli podania do właściwego c. k. Starostwa w czasie od 1. stycznia do 28. lutego 1907 r.; popisowym zaś, którzy mają tytuł prawny do jednorocznej służby wojskowej, aby w myśl § 25. ustawy wojskowej z dnia 11. kwietnia 1889 r., wnieśli w tym samym czasie od 1. stycznia do 28. lutego 1907 r. do tutejszego Magistratu, obcy zaś do właściwego c. k. Starostwa, prośby, zaopatrzone w przepisane dowody, o przyznanie im tego prawa przy poborze w r. 1907.

Podania reklamacyjne o uwolnienie od zwykłej czynnej służby wojskowej z powodu stosunków familijnych w myśl § 34. ustawy wojskowej należy składać w dzienniku podawczym Magistratu w czasie od 1. stycznia do 28. lutego 1907 r. (później wniesione podania reklamacyjne tylko w wyjątkowych warunkach mogą być uwzględnione).

W rozporządzeniu c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 15. kwietnia 1889 r., obwieszczonem w Dzienniku ustaw państwa z r. 1889 pod L. 45, wyszczególniono dokumenty, które należy dołączać do podań kandydatów stanu duchownego (§ 45. tego rozporządzenia), kandydatów na nauczycieli szkół ludowych (§ 50.), aspirantów do służby jednorocznej (§ 69.), tudzież do podań reklamacyjnych (§ 56.).

Nadmienia się, że popisowi, nie stosujący się do tego wezwania, ściągną na siebie odpowiedzialność w myśl § 35. ustawy wojskowej i narażą się na grzywnę od 10 do 200 koron, ewentualnie na karę aresztu od 1 do 20 dni, bez względu na tłumaczenie się nieświadomością ustawy.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 9. października 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Mianowania urzędników.

Na zasadzie § 89. statutu dla miasta Krakowa Prezydent miasta zamianował:

1. P. **Władysława Latacza** w Krakowie praktykantem konceptowym Magistratu w XI. klasie rangi z płacą roczną 1600 kor. (Dekret z 27. września 1906 L. 550/906/prez.).

2. P. **Maryana Wywiałkowskiego**, kancelistę Magistratu w Krakowie, podinspektorem Ekonomatu miejskiego w X. klasie rangi z płacą roczną 2200 kor., kwaterowem w rocznej kwocie 480 kor., oraz prawem do 2 pięcioleci po 200 kor. (Dekret z 20. października 1906 L. 551/906/prez.).

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie nadzwyczajne (33. w kad. XIII.) **z dnia 27. września 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **53.**

Radcy miejscy: Beringer, Bialik, Bujwid, dr. Fierich, dr. Guńkiewicz, Jawornicki, dr. Jordan, Katyński, dr. Lustgarten, dr. Nowak Julian, dr. Pareński, Sulikowski, dr. Ulanowski, Wyspiański **(14)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 30. po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący, powitawszy Radę miejską po feryach letnich, podaje do jej wiadomości, że z okazyi **złotego wesela byłego prezydenta miasta Józefa Friedleina** złożył mu życzenia imieniem Rady; p. Friedlein nadesłał podziękowanie z prośbą o zakomunikowanie go Radzie miejskiej. —

Przewodniczący zawiadamia następnie, że:

a) **pismo dyetaryuszy Magistratu** o przyznanie dodatku z powodu drożyzny odstąpi Sekcyi III.;

b) **pismo** zaś, wręczone przez deputacyę **robotników,** oraz **petycyę komitetu urzędników państwowych** w sprawie drożyzny przekaże Komisyi drożyźnianej. —

Przewodniczący przedstawia stan ważniejszych spraw, załatwionych w ostatnich miesiącach, lub będących na ukończeniu. **Rozszerzenie elektrowni** miejskiej jest w toku; Prezydyum zawarło korzystny układ z Dyrekcyą kolei państwowych w Krakowie, mocą którego elektrownia gminna dostarczać będzie 250—300 tysięcy kilowatów rocznie do oświetlania dworca, warsztatów i ogrzewalni w Płaszowie. **Budowa fabryki gazu wodnego** jest w toku. Gmina nabyła 3 realności celem **rozszerzenia strażnicy pożarnej** miejskiej, **budowy zakładu czyszczenia miasta,** oraz otwarcia ulicy Zyblikiewicza. Nadto zakupiono realność Stachiewiczów przy ul. Krupniczej celem przedłużenia tej ulicy. **Roboty około bruków i chodników** prowadzone są z możliwym pośpiechem; w tym roku **wyasfaltowane będą 3 ulice**: Podwale, Kolejowa i Szczepańska; obok tego zbudowano na kilkunastu ulicach chodniki. **Budowa Akademii handlowej** jest już ukończona; w krótkim czasie odbędzie się poświęcenie nowego gmachu; frekwencya w Akademii wzrasta bardzo szybko i już tego roku zaszła potrzeba otwarcia klasy równorzędnej przy klasie I. **Szkoła wydziałowa na Kaźmierzu** już ukończona; **szkoły wydziałowa i ludowa pod Kapucynami** będą ukończone w grudniu. Niezamożna Gmina krakowska w ostatnich 5 latach wydała poważną kwotę 2 milionów koron na budowę szkół. **Budowa skrzydła Magistratu** postępuje bardzo szybko, a **spisywanie inwentarza** miejskiego rozpoczął dr. Wydro, urzędnik Magistratu, po przeprowadzeniu odpowiednich studyów w Pradze. Również **reorganizacya Magistratu** będzie przeprowadzona w najbliższej przyszłości. **Biuro pośrednictwa w pracy** będzie już otwarte z końcem grudnia r. b., a kierownictwo obejmie dr. Kumaniecki, który odbył fachowe studya w Bawaryi i Gracu. **Ustawa o ulgach podatkowych** dla domów, mających uledz przebudowie ze względów sanitarnych lub komunikacyjnych, uzyskała sankcyę cesarską. **Budowa kanałów,** a szczególnie budowa **kollektora wschodniego,** mającego osuszyć całą dzielnicę, jest ukończona. Podczas pobytu Ministrów handlu i kolejowego w Krakowie przedłożył im Mowca najważniejsze postulaty Krakowa. Co do zabezpieczenia miasta od powodzi, co do **kanalizacyi Wisły i przełożenia koryta Rudawy,** poczynił Mowca w czasie feryi zabiegi tak w Ministerstwie, jak u p. Namiestnika; jak wiadomo, w sprawie tej rozpisano komisyę na dzień 9. października b. r.

Przewodniczący przedstawia jeszcze szereg bardzo ważnych zadań, jakie Prezydyum w najbliższym czasie zamierza podjąć. Należy do nich również przeciwdziałanie drożyźnie. Obok drożyzny artykułów żywności palącą jest sprawa **drożyzny mieszkań.** Obecnie

udało się nareszcie pomyślnie załatwić **zakupno gruntów pofortyfikacyjnych** na rzecz Gminy. Zakupno tych gruntów pozwoli rozwinąć akcyę około **budowy domów dla urzędników Magistratu, sług i robotników miejskich** przy pomocy funduszów emerytalnych. Część gruntów będzie mogła być sprzedaną pod budowę domów urzędników innych kategoryi. **Rozszerzenie Krakowa** i wcielenie gmin na lewym brzegu Wisły w obręb miasta jest w toku; w sprawie **zniesienia akcyzy** referat Magistratu jest już wypracowany i będzie wkrótce przedłożony Radzie miejskiej. **Uporządkowanie placów targowych i budowa hali targowej** nie mogły być uskutecznione w tym roku z powodu, że jeszcze nie ukończono prac przygotowawczych. Do niemniej ważnych spraw należy **budowa chłodni i rozszerzenie rzeźni, uporządkowanie Błoń i założenie tam parku ludowego**, wreszcie **uregulowanie płac urzędników Magistratu i służby**. —

R. m. dr. Bąkowski wnosi: „Wzywa się Magistrat, aby rozważył sprawę założenia **gminnego przedsiębiorstwa omnibusów automobilowych** i ewentualne wnioski wraz ze sprawozdaniem przedłożył Radzie miejskiej“.

Wniosek r. m. dr. Bąkowskiego odesłano do Sekcyi I. (L. 98393/906). —

R. m. hr. Wodzicki interpeluje Prezydyum w sprawie ofiarowanego przez prywatną osobę **zegara na wieżę ratuszową**.

Wiceprezydent Sare udziela wyjaśnień, wskazując, że odbyły się już próby z projektowaną tarczą zegarową i że w tej materyi toczą się dalsze rokowania z ofiarodawcą. —

R. m. Stanisław Nowak zaznacza potrzebę **rozszerzenia seminaryum nauczycielskiego żeńskiego**.

R. m. Sołtysik wyjaśnia, że w tej sprawie Sekcya szkolna poczyniła już potrzebne kroki, a sprawa znajduje się obecnie w Ministerstwie; na razie uzyskano pozwolenie przyjęcia 80 uczenic na I-szy kurs.

Przewodniczący oświadcza, że w drodze telegraficznej odniesie się do Ministerstwa i Rady szkolnej krajowej z prośbą o szybkie i pomyślne załatwienie sprawy. —

R. m. Stanisław Nowak podnosi, że **w szkole ludowej im. Wład. Jagiełły** przy placu św. Ducha **sufity grożą pewnem niebezpieczeństwem**.

Przewodniczący oświadcza, że zaraz zarządzi komisyonalne zbadanie stanu budynku, że jednak ani od Dyrektora szkoły, ani od rodziców dzieci, do tej szkoły uczęszczających, nie wpłynęło w tym kierunku żadne zażalenie. —

R. m. Kwiatkowski prosi Prezydyum miasta o zaradzenie fatalnym stosunkom bezpieczeństwa, panującym **w ulicy Pawiej**, gdzie z powodu braku straży policyjnej powtarzają się bezustannie **kradzieże** wszelkiego rodzaju towarów, a nawet zdarzają się **wypadki wyłamywania bram i dobijania się do składów**. Zdaniem Mowcy w tej tak ważnej arteryi komunikacyjnej powinno pełnić służbę dwóch żołnierzy policyjnych i jeden ajent.

Przewodniczący oświadcza, że bezzwłocznie zwróci się do Dyrektora Policyi o wydanie odpowiednich zarządzeń. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Radca Magistratu dr. Zawadzki imieniem Komisyi drożyźnianej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Komisyi drożyźnianej o zarządzeniach, wydanych przez Magistrat z powodu drożyzny mięsa.

2) Uchwala się w zasadzie potrzebę otworzenia **miejskiego biura pośrednictwa w sprzedaży bydła i mięsa** i poleca się Magistratowi, aby przeprowadził studya w tym kierunku i konkretne wnioski jak najśpieszniej przedłożył.

3) Ponowić petycyę, wniesioną w roku zeszłym do c. k. Rządu o dopuszczenie na rzeź do Krakowa **bydła z Królestwa Polskiego**, względnie o pozwolenie na **urządzenie rzeźni granicznej**.

4) Wnieść petycyę do c. k. Rządu o pozwolenie na **dowóz mięsa zamorskiego** do większych miast austryackich przez czas drożyzny mięsa.

Referent przedstawia przyczyny, jakie złożyły się na podwyższenie cen mięsa. Przedewszystkiem z powodu posuchy w r. 1904, zarazy pyskowo-racicowej, zamknięcia granicy serbskiej i kosztownego pośrednictwa przy sprzedaży, podrożał towar żywy, skutkiem czego ceny mięsa poszły w górę tak w Krakowie, jak we Lwowie, Tarnowie, Rzeszowie i innych miastach. Ale nie tylko w Galicyi podrożało mięso. Miało to także miejsce we Wiedniu, w Pradze, w Budapeszcie, nawet w Niemczech. Drożenie bydła jest więc objawem światowym, a jeżeli się u nas zaostrzyło tak znacznie, to z powodu lokalnych przyczyn, poprzednio wspomnianych. Jakie na to środki? Jatka miejska przyniosła Gminie straty, nie można więc myśleć o ponowieniu tego przedsiębiorstwa. Należy tedy jąć się innych prób, a w pierwszym rzędzie trzeba zwiększyć między rzeźnikami konkurencyę, która i teraz musi być znaczną, skoro na 70 ciu tylko kilkunastu podwyższyło ceny, u innych zaś można dostać mięsa pod przystępnymi warunkami. Należy dalej zwiększyć możność sprzedawania tańszego mięsa, sprowadzanego z poza rogatek, i prócz Wielopola i ulicy Jabłonowskich urządzić miejsce sprzedaży także na Rynku Kleparskim. Należałoby także pomyśleć o reformie pośrednictwa. Wiedeń otworzył tak zwane „*Städtische Uebernahmsstelle*“ dla sprzedaży bydła, ale ponieważ leży daleko od źródła hodowli żywego towaru, biuro to wolno się rozwija. Lwów za przykładem Wiednia otworzył miejskie biuro pośrednictwa w sprzedaży bydła i rozszerzył je także na pośrednictwo w sprzedaży mięsa, rozwija się ono pomyślnie. W Krakowie zakład taki rozwijałby się, o ile chodzi o bydło; co do mięsa ma Mowca dosyć poważne wątpliwości ze względu na różne lokalne przyczyny (inne stosunki w handlu mięsem i brak pewnych urządzeń w chłodni). Jakkolwiek więc materyały co do założenia miejskiego biura pośrednictwa w sprzedaży bydła przy targowicy w Krakowie są zebrane i rzecz się przygotowuje, to wobec ostatniego faktu podrożenia mięsa należy rozszerzyć studya i zastanowić się nad ewentualnem rozszerzeniem zakresu działania miejskiego biura pośrednictwa także na mięso. Wkońcu należałoby wdrożyć akcyę o otwarcie granicy Królestwa Polskiego. Na zniżenie cen mięsa mogłoby także wpłynąć niewątpliwie zaprowadzenie hodowli królików i bicie koni, których mięso jest o 50% tańsze od wołowego. Przeprowadzenie tych ostatnich środków należy jednak po-

zostawić inicyatywie prywatnej; Gmina mogłaby tu tylko przyjść z pomocą.

R. m. Daszyński podnosi, że drożyzna w Krakowie stała się wprost klęską społeczną. Zaradzić jej trzeba koniecznie, ale nie przez filozoficzne roztrząsanie tak ważnych kwestyi życiowych, jak mieszkanie i jedzenie, lecz przez energiczne zarządzenia. Z tego spokoju, z jakim część Rady traktuje tak ważne kwestye, ludność powinna przecież raz wyciągnąć konsekwencye i dać wyraz swym zapatrywaniom, aby tu w Gminie nie rządziła tylko garstka ludzi najmajętniejszych, ale cała, wielka masa biedniejszej ludności miasta. Inne artykuły żywności także poszły w górę, a z powodu niebywałych czynszów mieszkań robotnik, urzędnik a także przedstawiciele wolnych zawodów nie mogą już ułożyć budżetu. Za 3 pokoiki trzeba płacić 1800 koron, a nawet więcej! Mowca spodziewa się, że Rada miejska teraz wystąpi przeciw lichwie mięsnej i stanie w obronie biedniejszej ludności. Na to mamy wiele środków. Przedewszystkiem posiadamy w ręku akcyzę, która powinna na jakiś czas zawiesić opłatę od pewnych ilości mięsa, a Rząd potem zmusimy do obniżenia ceny dzierżawnej, jak to się już raz niedawno stało. Należy dalej wznowić jatki miejskie, co wywrze niezawodny skutek. Rzeźnicy obniżą ceny, a co najważniejsza, jatka miejska wstrzyma pochód ku dalszej lichwie. Mowca przedstawia następnie, ze kwota 150.000 koron, uchwalona jeszcze przed kilku laty na budowę mieszkań robotniczych, leży bez użytku; należałoby rozpocząć budowę, a kapitał ten zwiększyłby się z pewnością rychło do pół miliona. Trzeba dalej przypomnieć obecnemu Ministrowi skarbu, że jego poprzednicy przyrzekli zniżyć podatek domowo-czynszowy. Mamy obecnie ministrem skarbu Rodaka, który może życzliwym się okazać dla Krakowa. Mowca kończy swe wywody zgłoszeniem następujących wniosków:

1) „Poleca się Komisyi akcyzowej, aby zastanowiła się nad **zawieszeniem opłat akcyzowych** do 10 kg. mięsa na czas drożyzny i do dni 8 przedłożyła wniosek.

2) Poleca się Komisyi drożyźnianej, aby do dni 8 przedłożyła wniosek o **otwarcie jatek miejskich** w 4 punktach miasta".

R. m. dr. Rafał Landau, jako członek Komisyi drożyźnianej, daje szczegółowe wyjaśnienia co do działalności Komisyi i utworzenia jatek miejskich. Jatki powodowały ciągły niedobór, który co dwa tygodnie wynosił 400 kor., a w ostatnich dwóch tygodniach doszedł do 970 kor. Ogólny niedobór wyniósł 11.000 kor. Pozostały inwentarz nie przedstawia wartości nawet 2000 kor. Na jatkach miejskich stracił nie tylko Kraków, ale wszystkie inne miasta, które założyły takie jatki, bo w danym razie trzeba nie tylko umieć kupić bydło żywe, ale i sprzedać bite mięso. Wobec tego nie wystarczy postawienie wniosku, aby Komisya zastanowiła się do dni 8 nad przywróceniem jatek miejskich. Przedewszystkiem trzeba stworzyć konkurencyę rzeźnikom, aby ludność nie była wyłącznie od nich zależną. Magistrat winien więc ułatwiać import mięsa z poza rogatek miejskich. Dalej należy się porozumieć z hodowcami, aby zwiększyć podaż bydła na targowicy krakowskiej. Należy dążyć do otwarcia granic dla dowozu bydła i drobiu z Królestwa Polskiego. Powiększenie liczby komisyonerów na targowicy miejskiej mogłoby także zapewnić powiększenie sprzedaży bydła; obecni w liczbie 3 wyzyskują swój monopol i powiększają koszta bydła o 8 koron na sztuce. Omówiwszy jeszcze ogromną drożyznę mięsa koszernego, Mowca zakończył następującymi wnioskami:

1) „Wzywa się Komisyę drożyźnianą, by się jeszcze raz zastanowiła nad środkami racyonalnego prowadzenia jatek miejskich.

2) Wzywa się Magistrat, by poczynił wszelkie najdalej idące **ułatwienia w dowozie mięsa z okolicy.**

3) Wzywa się Magistrat, by się porozumiał **z Towarzystwem rolniczem i właścicielami dóbr ziemskich** co do przysyłania towaru na targowicę miejską".

Przewodnictwo obrad obejmuje I. Wiceprezydent miasta Chyliński.

R. m. dr. Gross wyraża zdziwienie, że zgłoszone przez niego w Komisyi drożyźnianej wnioski wcale nie zostały poddane pod głosowanie. Wskutek tego Mowca sądził, że ogółem w Komisyi tej nie było głosowania i że wnioski, przedstawione dziś przez dr. Zawadzkiego, nie wyszły z Komisyi drożyźnianej, lecz są to projekty Magistratu. Mowca prosi więc Rady, aby w *plenum* nad jego wnioskami się zastanowiła. Wnioski te zmierzają w pierwszym rzędzie ku wznowieniu instytucyi jatek miejskich. Należy jednak zaprowadzić sprzedaż mięsa na większą skalę, nie jako kramarstwo próbne, lecz jako organizacyę stałą, raz na zawsze funkcyonującą, aby rzeźnicy wiedzieli, że z organizacyą liczyć się muszą. Mowca wskazuje następnie, dlaczego miasto straciło na jatce gminnej. Było to tylko następstwem braku kontroli. Przeszkoda ta jednak nie jest taką, aby nie mogła być usuniętą; na kontrolę zdobyć się przecież możemy i musimy, bo bez niej powinnibyśmy chyba zamknąć wszystkie nasze przedsiębiorstwa. Jatka miejska, urządzona na większą skalę, byłaby znakomitym regulatorem cen i tylko Gmina mogłaby się stać silną przeciwniczką rzeźników. Są jeszcze dalsze środki, które umożliwią potanienie mięsa. Jest to kwestya drogiego pośrednictwa przy sprzedaży żywego towaru. Mowca pierwszy podniósł tę kwestyę w Radzie i stwierdził, że monopol kredytowy jednej osoby w Targowicy powoduje zwiększoną cenę bydła. Tę kwestyę pośrednictwa należy ściśle zbadać i Mowca domaga się, aby Komisya drożyźniana uczyniła to do dni czternastu. Należy dalej istotnie jakiś stanowczy krok zrobić w sprawie drożyzny mieszkań. Należy już raz przystąpić do budowy kilkakrotnie zapowiadanych domów robotniczych, na które uchwalono 150.000 koron i na które Dyrekcya Kasy oszczędności przyrzekła znaczniejszą kwotę. Mowca wnosi:

1) „Poleca się Komisyi drożyźnianej, aby się zastanowiła nad sprawą założenia **sprzedaży mięsa w zarządzie gminnym na większą skalę**, tak aby Gmina w ten sposób była w możności regulowania cen.

2) Poleca się Komisyi zbadanie sprawy **monopolu kredytowego na Targowicy**, jak wogóle stosunków na Targowicy i przedłożenie odpowiednich wniosków w tym względzie".

Po przemówieniu r. m. dr. Grossa, gdy do głosu zapisało się jeszcze 3 mowców, Przewodniczący z powodu spóźnionej pory i braku kompletu odracza dalszą dyskusyę i o godzinie 8. min. 30 wieczorem posiedzenie zamyka. —

Posiedzenie nadzwyczajne (34. w kad. XIII.) **z dnia 15. października 1906 r.**

Przewodniczący: Michał Chyliński, I. Wiceprezydent miasta.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **52**.

Radcy miejscy: Bujwid, Dattner, dr. Jaworski, Katyński, dr. Koy, Kwiatkowski, prezydent dr. Leo, dr. Muczkowski, dr. Nowak Julian, Schmelkes, Sędzimir, Suski, dr. Tomkowicz, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki, Wyspiański (**16**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 40 wieczorem.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący oświadcza, że prezydent miasta **dr. Leo jest chory**, przeto on objął przewodnictwo obrad. —

Sekretarz prezydyalny dr. Nowicki odczytuje następujące pisma:

1) Podziękowanie Komitetu, urządzającego 4-ty **Zjazd prawników i ekonomistów** polskich, za urządzenie rautu przez Gminę w salach Starego Teatru.

Przyjęto do wiadomości. —

2) Podanie **dyetaryuszy Magistratu** o przyznanie stałego miesięcznego dodatku drożyźnianego.

Odesłano do Sekcyi III.

R. m. dr. Frühling prosi Prezydyum o zarządzenie, aby Sekcya prawnicza jak najprędzej wygotowała wnioski w tej sprawie. (L. 96.913/906). —

Radca Magistratu dr. Zaczek, uzasadniwszy nagłość sprawy, imieniem Prezydyum wnosi:

Rada miejska uchwali!

Wniesiony przez Prezydenta miasta na podstawie generalnego upoważnienia do wnoszenia imieniem Gminy środków prawnych rekurs do c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 22. marca 1904 r. przeciw orzeczeniu c. k. Rady szkolnej krajowej z 19. lutego 1904 r. L. 20.901 w sprawie **prestacyi na płace nauczycielskie** uznaje Rada miejska za odpowiadający swej woli.

Wniosek Prezydyum miasta przyjęto bez rozpraw. (L. 94.572/906). —

R. m. dr. Ignacy Landau zapytuje, kiedy Magistrat załatwi sprawę wniesionego blizko przed rokiem **protestu przeciw wyborom do Rady wyznaniowej izraelickiej.**

Przewodniczący wyjaśnia, że opóźnienie załatwienia protestu stąd wynikło, że w toku dochodzenia Magistrat musi przesłuchać wiele osób, które z powodu swych zajęć niezawsze stawić się mogą. —

R. m. dr. Ignacy Landau porusza sprawę reformy **ordynacyi wyborczej do Rady gminnej** i prosi o wyjaśnienie, dlaczego nie są zwoływane posiedzenia Komisyi statutowej.

Przewodniczący odpowiada, że posiedzenie Komisyi statutowej odbyło się w marcu r. b., a materyał statystyczny jest już zebrany i nic nie stoi na przeszkodzie, aby ta sprawa posunęła się naprzód. —

R. m. Uderski zapytuje, dlaczego nie przedłożono dotąd Radzie propozycyi co do **powołania trzech nowych członków Rady** na miejsca, opróżnione przez śmierć lub rezygnacyę.

Przewodniczący wyjaśnia, że Magistrat już wygotował wnioski w tej sprawie, a Sekcya prawnicza w najkrótszym czasie weźmie je pod obrady. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Wicesekretarz Magistratu dr. Sikorski imieniem Prezydyum wnosi:

Rada miejska uchwali!

Na członków **Komisyj wyborczych przy uzupełniającym wyborze 1 posła do Rady Państwa**, mającym odbyć się 17. października 1906 w 7 sekcyach, wybiera się następujących członków Rady miejskiej:

Do Sekcyi I. Federowicz Jan Kanty, Godzicki Jan, Uderski Edward.
„ „ II. Birnbaum Juda, Muczkowski Józef, Turski Władysław.
„ „ III. Judkiewicz Jakób, Maciołowski Julian, Markus Karol.
„ „ IV. Dr. Bandrowski Ernest, Beringer Wandalin, dr. Landau Rafał.
„ „ V. Dr. Horowitz Maurycy, Kosobucki Piotr, Schwarz Henryk.
„ „ VI. Dr. Bobilewicz Adam, Jawornicki Józef, dr. Landau Ignacy.
„ „ VII. Drozdowski Stanisław, Nowak Stanisław, dr. Tomkowicz Stanisław.

Wniosek Prezydyum przyjęto i na wniosek Przewodniczącego upoważniono Prezydyum miasta do wyznaczenia zastępców w razie nieobecności którego z członków, proponowanych we wniosku. —

Radca Magistratu dr. Zawadzki imieniem Komisyi administracyjnej w sprawie przyjęcia **subwencyi** w kwocie 200.000 koron, udzielonej Gminie miasta Krakowa przez Sejm **na rozszerzenie targowicy miejskiej na bydło**, przedstawia następujący projekt uchwały Rady miejskiej, mającej zastąpić umowę pomiędzy Wydziałem krajowym a Gminą miasta Krakowa w powyższej sprawie.

„Intymowaną Gminie stoł. król. miasta Krakowa reskryptem Wydziału krajowego z dnia 1. grudnia 1905 r. L. 112918 uchwałę Wysokiego Sejmu krajowego z dnia 21. listopada 1905 roku, mocą której przyznał Wysoki Sejm krajowy Gminie miasta Krakowa na urządzenie eksportowej targowicy dla bydła i trzody chlewnej w Krakowie subwencyę w kwocie 200.000 koron w 10 rocznych ratach, po 20.000 koron wynoszących, od roku 1906 płatnych, przyjmuje Gmina stoł. król. miasta Krakowa wraz ze wszelkiemi w tej uchwale Wysokiego Sejmu, tudzież w powołanym reskrypcie Wydziału krajowego zastrzeżeniami — z żywą wdzięcznością do wiadomości i zgodnie z temi zastrzeżeniami:

1) przyjmuje obowiązek zwracania stopniowo funduszowi krajowemu powyższych subwencyi na ten wypadek, gdyby po upływie lat 3, t. j. od roku 1910 począwszy, dochód czysty z Targowicy przewyższył 5% od kapitału zakładowego, na urządzenie miejskiej targowicy wyłożonego;

2) przyjmuje zastrzeżenie, że przez wzmiankowany w ustępie poprzednim czysty dochód rozumieć należy dochód roczny, pozostały po strąceniu wszelkich wydatków, połączonych z utrzymaniem i dalszem rozszerzeniem Targowicy, a mianowicie po potrąceniu wydatków na:

a) nowe budowle,

b) utrzymanie budowli głównych i pomocniczych,

c) utrzymanie ramp i dróg dopędowych,

d) dezynfekcyę zakładów, ubezpieczenie od ognia,
e) utrzymanie personalu i biur zarządu,
f) amortyzacyę kapitału, włożonego przez Gminę,
g) opłatę podatków i t. p.;

3) zgadza się, aby wysokość stopnia zwrotu subwencyi oznaczał Wydział krajowy po przedłożeniu mu każdorazowego rocznego zamknięcia rachunków Targowicy;

4) przyznaje Wydziałowi krajowemu możność wykonywania nad Targowicą, jako przedsiębiorstwem miejskiem, nadzoru w imię interesów rolnictwa i handlu krajowego, a to przez przyznanie mu na czas trwania tego przedsiębiorstwa prawa:
a) zatwierdzania i zmiany regulaminu targowego,
b) taryf opłat targowych,
c) regulaminu kasy targowej,
d) instrukcyi targowych i wszelkich przepisów targowych,
e) kontroli rachunkowości przedsiębiorstwa,
f) wykonywania lustracyi Targowicy przez organa, do tego przez Wydział krajowy upoważnione;

5) przyznaje Wydziałowi krajowemu prawo nadzoru nad tem, aby subwencya użytą była wyłącznie na cele Targowicy i inwestycyj, z nią związanych, i obowiązuje się przedkładać programy, oraz plany i kosztorysy budowli i urządzeń Targowicy do zatwierdzenia Wydziałowi krajowemu, zastrzegając mu zarazem głos stanowczy przy kollaudacyi budynków".

R. m. Birnbaum zapytuje, czy 5% liczyć się będzie tylko od tych pieniędzy, które Gmina dotychczas wyłożyła na urządzenie Targowicy, czy też od wszystkich kosztów wogóle, t. j. i mających się ponieść w przyszłości z przyznanej subwencyi.

Sprawozdawca wyjaśnia, że procent liczyć się będzie od obu kapitałów.

R. m. dr. Staniszewski prosi o wyjaśnienie, w jakim stosunku pozostaje kwota przyznanej subwencyi do ogółu kosztów urządzenia Targowicy, oraz do kapitału, wyłożonego już na ten cel przez Gminę. Następnie Mowca zapytuje, czy wypracowano już plany dalszego rozszerzenia Targowicy.

Sprawozdawca wyjaśnia, że Gmina, przyjmując subwencyę, nie obowiązuje się do żadnych dalszych, ściśle określonych wkładów, lecz użyje tej subwencyi na uporządkowanie i powiększenie Targowicy. Plany rozszerzenia Targowicy będą wygotowywane w miarę wpływających rat subwencyi i w miarę skonstatowanych potrzeb w razie rozwoju Targowicy.

R. m. Bialik uważa urządzenie targowicy eksportowej za szkodliwe dla tutejszych konsumentów mięsa, gdyż wywóz mięsa za granice kraju wpłynie na podwyższenie cen bydła.

R. m. dr. Staniszewski, zastrzegając się, że nie przemawia przeciw wnioskom Komisyi, zaznacza, że warunki, pod jakimi Kraj udzielił subwencyi, nie są tak bardzo korzystne, gdyż mogą się trafić lata, w których Targowica przyniesie deficyt, a w innych latach nadwyżkę dochodu, która właśnie mogłaby ten deficyt pokryć, zabierze Wydział krajowy.

R. m. dr. Bandrowski zwraca uwagę, że przy takim wniosku należałoby przedstawić Radzie jakieś ściślejsze cyfry i dokładny program rozszerzenia Targowicy. Przedsiębiorstwo utrzymywania targowicy eksportowej uważa Mowca za korzystne dla Krakowa i dla Kraju, jednak należałoby baczyć, aby targowica ta nie była jedynie agenturą dla wywozu bydła z kraju.

R. m. Beringer omawia przypuszczalną wysokość dochodu z Targowicy.

R. m. dr. Szarski zaznacza, że obecna Targowica jest już eksportową, ale eksport dotychczas jest słaby. Subwencya, która jest nie tylko bezprocentową, ale i bezterminową, użyta będzie głównie na nowe bruki i urządzenia sanitarne.

Sprawozdawca wyjaśnia, że rozwój Targowicy nawet eksportowej wpłynie na większy dowóz bydła, które tutaj zatrzymywać się będzie, a przez to znacznie liczniejszy będzie materyał, z którego będzie można zaspokajać i potrzeby miejscowe. Plan adaptacyi i rozszerzenia Targowicy nie może być zrobiony naprzód, tylko w miarę nowych potrzeb, spowodowanych rozwojem Targowicy.

Wniosek Komisyi administracyjnej przyjęto. (L. 1321/906/Akc.). —

Przewodniczący otwiera dalszą dyskusyę nad sprawozdaniem Komisyi drożyźnianej o drożyźnie mięsa oraz nad wnioskami w sprawie:
a) założenia miejskiego **biura pośrednictwa w sprzedaży bydła i mięsa;**
b) petycyi w sprawie dopuszczenia **bydła z Królestwa Polskiego na rzeź** do Krakowa, względnie urządzenia w Galicyi rzeźni granicznych;
c) petycyi o pozwolenie na **dowóz mięsa zamorskiego** do większych miast austryackich na czas drożyzny.

Przewodniczący odczytuje wnioski r. m. Daszyńskiego, dr. Rafała Landaua i dr. Grossa, zgłoszone w tej sprawie na posiedzeniu w dniu 27. września r. b., poczem udziela głosu dalszym mowcom.

R. m. dr. Bujak, wskazawszy na ważność sprawy, zaznacza, że postępowanie rzeźników przy podwyższaniu cen mięsa jest co najmniej lekkomyślne. Wytworzyło się błędne koło podwyższania cen żywności, obuwia, mieszkań i t. d.; obowiązkiem Gminy jest zbadać przyczyny tej ogólnej drożyzny i zaradzić, o ile to Gmina może uczynić we własnym zakresie działania. Najdotkliwiej ponoszą skutki drożyzny urzędnicy państwowi rang średnich i niższych, nauczyciele, urzędnicy autonomiczni, którzy mimo drożyzny nie mogą liczyć na większe dochody. Dzisiaj urzędnik XI. rangi otrzymuje 360 kor. na mieszkanie; za te pieniądze mieszkania znaleźć nie może, więc musi się nieraz przenosić za rogatki miejskie. Urzędnicy rozwinęli akcyę w swej obronie, ale Gmina powinna poprzeć ich zabiegi o przeniesienie Krakowa do I. klasy dodatku aktywalnego, obowiązującej we Wiedniu.

Mowca wnosi: „Rada miejska uchwali!

1) Uprasza się Rząd i Sejm krajowy o przyznanie **dodatku aktywalnego wedle skali dla miasta Wiednia** urzędnikom państwowym i autonomicznym w Krakowie, a Prezydyum miasta Krakowa o przedstawienie wniosku podobnego ze względu na urzędników Gminy miasta Krakowa.

2) Wnioski zgłoszone odsyła się do Komisyi drożyźnianej celem zbadania i złożenia sprawozdania w jak najkrótszym czasie".

R. m. Konopiński zapowiada, że przyłącza się do wniosków r. m. dr. Bujaka, celem wywalczenia do-

datków pensyjnych dla urzędników w tej samej wysokości, w jakiej posiada je Wiedeń. Drożyzna mieszkań daje się wszystkim boleśnie odczuwać. Mowca ubolewa nad urzędnikiem, który, mając 360 koron dodatku na mieszkanie, robić musi oszczędności na żołądkach swojej rodziny, aby znacznie drożej płacić za mieszkanie, niż mu Rząd daje w dodatku pensyjnym. Ale obowiązkiem jest Reprezentacyi miejskiej pamiętać i o tych także — a tych są tysiące — których cały dochód roczny wynosi 360 koron lub mało co więcej. Gdzie ci ludzie mieszkają? Po piwnicach i strychach; statystyka miejska wie coś o tych nędzarzach. A mieszkania nie potanieją, jeżeli miasto nie wejdzie wreszcie w posiadanie gruntów pofortyfikacyjnych i nie zyska zniesienia rewersów demolacyjnych. Podobno sprawa jest w toku.

Odnośnie do podrożenia mięsa rozróżnia Mowca 2 kwestye. Pierwsza: czy w obecnym stanie rzeczy nie byłoby możliwem obniżenie cen mięsa? Jest to najbardziej sporna kwestya między konsumentami i rzeźnikami. Ostatecznie Mowca podziela przekonanie tych, którzy przez powtórne założenie jatek mięsnych spodziewają się oddziałać na cenę mięsa, i popiera odnośne wnioski. Otwarcie rogatek dla przywozu mięsa jest środkiem pewnym i miasto nic nie kosztującym. Dlaczego jednak 5 kilogramów mięsa ma nie podlegać rewizyi sanitarnej, która obowiązuje większe ilości? Jeżeli względy sanitarne grają tu rolę, to powinny obowiązywać każdą ilość importowanego mięsa. Struć się można bardzo wygodnie także 5 kilogramami mięsa. A widocznie mięso to nie jest tak złe, jeźli kupują je więksi restauratorzy a nawet sami rzeźnicy. Więc należy znieść utrudnienia w oględzinach sprowadzanego mięsa przez zaprowadzenie jego oględzin na targu. Mowca nie dąży do zrujnowania rzeźników. Owszem, niech robią dobre interesa, ale nie kosztem głodnych ludzi, nie kosztem nędzy ludzkiej. Z wielu stron zażądano otwarcia granic dla importu bydła. Większość tej Rady powinnaby uzyskać spełnienie tego postulatu, bo przecież nie kto inny, a to samo stronnictwo konserwatywne, które tutaj w Radzie miejskiej tworzy większość, decyduje o tej sprawie w Sejmie i Radzie państwa. A jeżeli już otwarcie granic nie byłoby możliwem z osławionych względów policyi weterynaryjnej, to uzyskać należy przynajmniej zezwolenie na przewóz bydła pod pewną kontrolą, n. p. z Królestwa wprost do rzeźni krakowskiej, gdzie bydło byłoby zarzynane. Wtedy nie mogłoby być mowy o zawleczeniu zarazy. Tak robiono n. p. w Niemczech podczas drożyzny mięsa. Taka stacya dla zarzynania bydła była w Katowicach, skąd rozsyłano mięso, względnie bydło zarznięte, do wszystkich miast niemieckich.

Mowca wnosi, aby ustęp pod 3) wniosków Komisyi drożyźnianej opiewał:

„Upraszа się Prezydyum miasta, aby wraz z krakowskimi posłami do Sejmu i Parlamentu poczyniło stosowne kroki celem **otwarcia granicy dla przywozu bydła**, ewentualnie, aby się postarało o **dowóz bydła z zagranicy do rzeźni krakowskiej**“.

R. m. dr. Gross ilustruje przykładami, jakie skutki przyniosła tak zwana akcya „pokojowa“ pod wpływem Prezydyum miasta co do obniżenia cen mięsa. Gdy niektóre osoby uwierzyły ogłoszeniom w dziennikach, że rzeźnicy obniżyli ceny mięsa dobrowolnie, usłyszały w sklepach odpowiedź, że ceny pozostają podwyższone, a kto chce mięsa po tańszej cenie, niech idzie do redakcyj dzienników, które owe zniżki ogłosiły. Mowca oświadcza się za powołaniem jatek miejskich do życia. Rozpatrując przyczyny ogólnej drożyzny, poruszonej przez r. m. Bujaka, sądzi Mowca, że tkwią one w obecnej polityce agrarnej i drożyźnie artykułów agrarnych. Obecnie na czele Ministerstwa skarbu stoi minister rodak dr. Korytowski i do niego należałoby się zwrócić o przyznanie większej kwoty na budowę tanich mieszkań dla ludzi, mających skromne dochody. Gmina powinna się upomnieć u Rządu, by na ten cel dał 2 lub 3 miliony koron i podjął akcyę na wielką skalę w tej mierze. Gmina ma już na ten cel 150.000 koron, Kasa oszczędności m. Krakowa chce dać pewną kwotę, ale niema komu, bo akcya jeszcze nie rozpoczęta. Mowca wnosi:

„Poleca się Komisyi drożyźnianej, aby postawiła wnioski celem skłonienia Państwa do dostarczenia znaczniejszych środków dla zbudowania **tanich mieszkań dla mniej zamożnej ludności** i również zainaugurowania akcyi Gminy w tym kierunku na większą skalę“. (L. 99.113/906).

Zresztą Mowca zgadza się z wnioskiem r. m. dr. Bujaka, aby wszystkie wnioski odesłać do Komisyi drożyźnianej.

R. m. Bialik wskazuje według wyciągu cen, że nie wszyscy rzeźnicy podnieśli ceny mięsa. Podnieśli je tylko rzeźnicy, kupujący najlepsze woły, idące do Wiednia; kto chce jeść „podrzędniejsze“ mięso, ten go znajdzie podostatkiem w Krakowie. Mowca oświadcza się przeciw otwarciu jatek miejskich. Przyczyną drożyzny mięsa jest drożyzna bydła. Trzeba otworzyć granice dla importu, a zamknąć dla eksportu. Mowca zastrzega się imieniem cechu rzeźniczego przeciw podobnym wyrażeniom, jakie w Radzie padały ze strony p. Daszyńskiego, nazywającym rzeźników „lichwiarzami mięsnymi“.

W czasie przemówienia r. m. Bialika odzywają się z galeryi głosy, skierowane przeciw r. m. Daszyńskiemu.

Przewodniczący po dwakroć upomina obecnych na galeryi, aby zachowywali się spokojnie.

R. m. Daszyński protestuje przeciw temu, by z galeryi padały takie głosy w chwili, gdy cała Rada, wszystkie stronnictwa, całe dziennikarstwo zastanawia się nad przyniesieniem pomocy ludności. Mowca gani posługiwanie się jakimś krzykaczem na galeryi.

Ponieważ w dalszym ciągu z galeryi odzywa się kilkakrotnie jakiś głos z uwagami, skierowanemi do Mowcy, przeto Przewodniczący zarządza opróżnienie galeryi i przerywa posiedzenie na czas opróżnienia.

W dalszym ciągu r. m. Daszyński przemawiał za utworzeniem czterech jatek miejskich. Lichwa jest chwilowem wyzyskiwaniem niemocy drugiego; kilkudziesięciu rzeźników zmonopolizowało sprzedaż mięsa i wobec kilkudziesięciu tysięcy zyskało stanowisko mocniejsze. By ludność obronić przed lichwą mięsną, podaliśmy sobie ręce i postawiliśmy szereg wniosków.

R. m. Kosobucki podnosi drożyznę bydła i dziwi się, dlaczego w parlamencie nikt z posłów galicyjskich, z wyjątkiem posła Petelenza, nie wystąpił przeciw drożyźnie bydła. Mowca domaga się otwarcia granic dla importu bydła; wskazuje też na bardzo wysokie opłaty akcyzowe od niektórych gatunków bydła, wpływające na podwyższenie cen mięsa; akcyza n. p. od bydła, kupionego i bitego w mieście, dochodzi do 24 hal.

za pół klgr., gdy za tę kwotę w kraju rolniczym, jak Galicya, powinno się już dostać funt mięsa.

Na wniosek r. m. Daszyńskiego Przewodniczący przywraca jawność obrad i dopuszcza słuchaczy na galeryę.

R. m. dr. Szarski wskazuje, że rachunek r. m. Kosobuckiego co do ciężarów akcyzowych jest błędny, bo opłata w istocie wynosi nie 24, ale najwyżej 12 hal. Mowca domaga się **powiększenia liczby członków Komisyi drożyźnianej** z 8 na 13 dla tem lepszego rozpatrzenia sprawy.

Sprawozdawca udziela kilku wyjaśnień.

Wniosek r. m. dr. Bujaka, aby odesłać **wszystkie wnioski do Komisyi drożyźnianej,** przyjęto z dodatkiem r. m. Daszyńskiego, aby Komisya złożyła Radzie **sprawozdanie w przeciągu miesiąca.** (L. 97.981/906).

Wniosek r. m dr. Szarskiego o powiększenie liczby członków Komisyi drożyźnianej przyjęto.

Przewodniczący zarządza przerwę w obradach celem porozumienia się co do wyboru.

Po otwarciu posiedzenia na wniosek r m. Markusa **do Komisyi drożyźnianej wybrano** r. m.: Bialika, dr. Bujaka, Daszyńskiego, Klemensiewicza, Konopińskiego. (L. 97.968/906). —

Dyrektor Gazowni miejskiej Dąbrowski imieniem Komitetu gazowo-elekrycznego wnosi: Rada miejska uchwali!

Zatwierdza się warunki, pod jakimi c. k. Namiestnictwo zezwoliło (dnia 18. stycznia 1906 do L. 191.276) Gminie miasta Krakowa na założenie rury gazowej żelaznej o średnicy 80 *mm.* przez gościniec Warszawski w kilometrze 2·4 w celu zasilenia **oświetlenia na dworcu kolejowym w Krakowie.** (L. 97.980/906).

(Warunki dołącza się do protokołu jako jego część integralną).

Wniosek Komitetu gazowo-elektrycznego przyjęto bez rozpraw. —

Z powodu spóźnionej pory Przewodniczący o godzinie 8. minut 10 wieczorem posiedzenie zamyka. —



Warunki *)

pod jakimi c. k. Namiestnictwo zezwoliło (dnia 18. stycznia 1906 r. do L 191276) Gminie miasta Krakowa na **założenie rury gazowej** żelaznej o średnicy 80 *mm* **przez gościniec Warszawski** w kilometrze 2·4 w celu zasilenia oświetlenia na dworcu kolejowym w Krakowie.

1. Założenie rury gazowej pod gościńcem wykonanem być winno w głębokości 1·50 m. zgodnie z przedłożonym planem sytuacyjnym i w ten sposób, aby komunikacya na gościńcu przerwaną ani utrudnioną nie była. Przekopanie gościńca wykonać należy częściowo, po założeniu więc rury w pierwszej połowie szerokości i doprowadzeniu w tem miejscu gościńca do należytego, wymogom komunikacyi odpowiadającego stanu, przystąpić dopiero będzie można do przekopania drugiej połowy gościńca.

2. Budowa na gościńcu nie może trwać dłużej, jak jeden dzień, i w czasie tej winien Zarząd Gazowni czuwać nad bezpieczną komunikacyą, przekopane miejsca i złożony materyał poręczami ogrodzić, w razie przeciągnięcia się roboty oświetlić, a za wszelkie szkody, ewentualnie nieszczęśliwe wypadki jest Gmina miasta Krakowa, jako właścicielka Zakładu, odpowiedzialną.

3. Roboty na gościńcu i należących do tego rowach ma Zakład gazowy wykonać własnym kosztem dokładnie i co do tego zastosować się ściśle do wskazówek tutejszego Zarządu drogowego.

4. Wszelkie uszkodzenia gościńca, tak w czasie budowy, jak i później okazać się mogące, obowiązaną będzie Gmina miasta Krakowa własnym kosztem na wezwanie tutejszego c. k Starostwa bezzwłocznie naprawić. W razie zwłoki lub zagrażających komunikacyi trudności wykona się potrzebne roboty we własnym zarządzie na koszt i stratę właściciela Zakładu gazowego i z tego tytułu nie może sobie tenże rościć żadnych pretensyi do c. k. funduszu drogowego.

Gdyby pomimo powyższych ostrożności wyniknąć mogły kiedykolwiek wskutek istnienia rury gazowej jakie szkody dla gościńca, będzie za takowe właściciel Zakładu odpowiedzialny. Obowiązany także będzie na wezwanie krakowskiego c. k. Starostwa w razie zachodzącej koniecznej potrzeby rurę gazową zamknąć lub z pod gościńca w całości usunąć i gościniec swym kosztem do pierwotnego stanu doprowadzić.

*) Załącznik do protokołu posiedzenia z 15. października 1906 (patrz obok na tej stronicy).

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.